

Joanna K. Wawrzyniak

Relacje międzygeneracyjne na przykładzie kontaktów dziadków z wnukami

Pedagogika Rodziny 2/3, 147-154

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Joanna K. Wawrzyniak
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

Relacje międzygeneracyjne na przykładzie kontaktów dziadków z wnukami

Naukowcy wielu dziedzin, wśród nich najczęściej demografowie i socjologowie, ubolewają nad faktem kurczenia się rodzin. Rodziny współcześnie stają się coraz mniej liczne, zarówno wskutek niskiej dzietności, jak wskutek szybkiego usamodzielniania się potomstwa i tworzenia własnych gospodarstw, co z kolei prowadzi do zerwania z modelem tradycyjnej rodziny wielopokoleniowej. Fakt zamieszkiwania kilku pokoleń pod jednym dachem sprzyjał komunikacji oraz budowaniu więzi między członkami poszczególnych generacji. Przekaz międzypokoleniowy odbywał się w sposób naturalny, spontaniczny i niemal ciągły wymuszony przez wzajemne relacje, codzienną aktywność i realizację potrzeb. Rodziny żyjące w modelu wielopokoleniowym funkcjonowały sprawniej, a ich codzienność była bogatsza i absorbująca wiele osób z najbliższego otoczenia: dzieci nie były pozbawione opieki i zainteresowania ze strony najbliższych, starsi nie czuli się samotni i opuszczeni w fazie pozbawionej aktywności zawodowej i dobrego zdrowia. Harmonijne współżycie dziadków i wnuków może być dobrodziejstwem dla jednych i drugich, obu pokoleniom mogą dostarczać cennych wartości [Małecka 2006: 24].

Współczesność coraz częściej modyfikuje modele życia rodzinnego – porzucając od coraz szerszej akceptacji dla alternatywnych form życia rodzinnego, związków nieformalnych, bezdzietnych z wyboru, po izolowanie się poszczególnych pokoleń we własnych gospodarstwach, indywidualizację potrzeb i stylów życia, przewagę wspólnotowości doświadczeń nad wspólnotowością krwi i więzi. Rodziny wielopokoleniowe zamieszkujące wspólny dom częściej spotykamy na wsi niż w mieście, co jest zrozumiałe z przyczyn lokalowych. Wiejskie domy, z jednej strony, stwarzają możliwość gęstszego zasiedlenia lub rozbudowy, a drugiej zaś – często są najlepszym rozwiązaniem w sytuacji odległych przedszkoli i żłobków lub w przypadku prowadzenia gospodarstwa rolnego, przekazywanego

„z ojca na syna”. Osobom młodszym, dyspozycyjnym, mieszkającym w mieście łatwiej o (pozarolnicze) zatrudnienie, co sprzyja migracjom i rozluźnieniu więzi, trudniej natomiast o kilkupokoleniowe zamieszkiwanie w – najczęściej ciasnych – mieszkaniach budowanych dla „przeciętnego Kowalskiego”.

Seniorzy, będący przedstawicielami odmiennej kulturowo epoki, wciąż jeszcze łączą satysfakcję, poczucie stabilizacji, bezpieczeństwa, udanego życia z codzienną obecnością najbliższych. Rodzina jest dla polskich seniorów wartością niezbywalną, na równi ze zdrowiem, przed pieniędzmi, prestiżem¹. Stąd przyjęło się sądzić, że osobom starszym rodzina, w tym posiadanie wnuków, opieka nad nimi, a także szerzej pojmowana aktywność rodzinna, jest niezbędna do odczuwania satysfakcji w fazie starości (i emerytury). Wnuków, jako podmiot tego rodzaju działań, często nie traktuje się jako świadomych uczestników przekazu międzypokoleniowego, nawet jeśli są już nastolatkami. Wiek dorastania uważa się, z jednej strony, za zbyt młody na świadomość wartości zawartych w międzygeneracyjnym przekazie, a z drugiej zaś – za zbyt trudny i nieodpowiedni na to, by dziadkowie w ogóle mogli być (cennymi) partnerami w (jakichkolwiek) interakcjach.

1. Badania własne

Wyniki badań nad wizerunkiem osób starszych w rodzinie i społeczeństwie oraz nad relacjami międzygeneracyjnymi mówią o zmieniających się w sposób niekorzystny opiniach na temat dziadków wraz z dorastaniem wnucząt [Susulowska, 1989]. Im starsze dzieci (młodzież), tym wyraźniejsze są negatywne postawy wobec seniorów. Także dialog między wnukami a dziadkami traci na atrakcyjności w oczach nastolatków wraz z pojawianiem się innych atrakcji w codziennym funkcjonowaniu, jak grupa rówieśnicza, przyjaźnie, sympatie, czas wolny spędzany z użyciem nowoczesnych mediów, których najczęściej nie obsługują w sposób wystarczająco sprawny seniorzy.

Badania przeprowadzone wśród dwustu (200) uczniów klas IV, V i VI, w wieku od 11 do 14 lat, trzech szkół podstawowych w Łodzi miały na celu ukazanie deklaracji młodzieży co do zakresu dialogu i interakcji, jakie na co dzień odbywają się między dziadkami a wnukami, wartości cenionych u dziadków, wzajemnych korzyści i wpływu edukacyjnego zawartego w dialogu międzygeneracyjnym.

Badania zostały przeprowadzone metodą sondażu diagnostycznego z zastosowaniem ankiety z pytaniami zamkniętymi oraz otwartymi. W badaniu wzięło udział 112 dziewcząt i 88 chłopców, wszyscy uczniowie mieszkają w mieście, 11% dziadków mieszka z wnukami pod jednym dachem, 25% dziadków mieszka w innej miejscowości niż wnuki.

¹ Badanie CBOS: *Wartości i normy w życiu Polaków*, Warszawa, sierpień 2005; ponadto dane CBOS z czerwca 2004 roku pokazują, że dla osób powyżej 65 roku życia, zdrowie własne i rodziny jest wartością najwyższą, a zaraz potem szczęście rodzinne, CBOS: *Wartości życiowe*, Warszawa 2004.

2. Częstotliwość i zakres rozmów dziadków z wnukami

Z uzyskanych w toku badań danych wynika, że 74% dziadków i 72% babć rozmawia codziennie ze swoimi wnukami – są to rozmowy bezpośrednie lub telefoniczne, co umożliwia technologia telekomunikacyjna, z której także dziadkowie coraz częściej korzystają. Jest to sytuacja korzystna dla wnuków, tym bardziej, gdy ich rodzice pracują i nie poświęcają dzieciom na co dzień zbyt wiele czasu. Nieliczna część badanych (7%) nie rozmawia z dziadkami nigdy lub prawie nigdy.

Najczęstszym tematem rozmów są sprawy codzienne, domowe oraz postępy i/lub kłopoty w nauce – pyta o to 49% babć i 57% dziadków, a 58% badanych nastolatków czuje się zachęcanych przez dziadków do rozmów z nimi, 60% badanych natomiast deklaruje, że woli rozmowy z dziadkami niż oglądanie telewizji, co jest wskazówką odnośnie do satysfakcji z tych kontaktów. Pozwala także sądzić, że media są dla nastolatków zastępczą formą rozrywki w sytuacji braku atrakcyjniejszych form aktywności. Także faza rozwoju, w jakiej znajduje się młodzież, wymaga kontaktów z bliskimi osobami, opartych o zrozumienie i wartościowy dialog, stąd być może tak wysoka ocena kontaktów z dziadkami uznawanymi tradycyjnie za osoby życzliwe i opiekuńcze.

Nastolatkowie wskazali ponadto, iż ich dziadkowie (43%) i babcie (51%) są zaangażowani w przekazywanie im wiadomości na temat dzieciństwa ich rodziców oraz rzeczywistości, jaka była ich udziałem przed pojawieniem się na świecie wnuków. Dialog na temat czasów odległych dla dzisiejszej młodzieży można uznać za żywą lekcję historii i tradycji. W tym obszarze nastolatkowie wskazują również na zasługi dziadków w dbaniu o kultywowanie zwyczajów i tradycji, które obecne są w rodzinach oraz przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Kwestie te nie są być może zbyt wyraźne dla współczesnej młodzieży i z pewnością nie tak bardzo atrakcyjne w codziennym funkcjonowaniu, by zwracała na nie uwagę w sposób szczególny. Stąd być może tylko 32% badanej młodzieży wskazało, iż dziadkowie i babcie opowiadają im o obyczajach, jakie obecne są w ich rodzinie. Korzystnym w tej sytuacji zdaje się być rezultat 65% badanych, którzy deklarują, iż nie nudzą się podczas rozmów z dziadkami, a 69% badanych uważa rozmowy ze swoimi dziadkami za pouczające.

W obszarze edukacyjnym relacji międzypokoleniowych osadzone jest też pytanie o zjawisko zwracania uwagi przez dziadków na niewłaściwe postępowanie wnucząt. Nastolatkowie przyznają, iż dziadkowie reagują na ich niewłaściwe (niegrzeczne) zachowania i korygują je, a czyni tak 35% dziadków i 36% babć. Nie tak powszechne jest zatem strofowanie wnuków przez seniorów, jak wynikałoby ze stereotypu zrzędlivych staruszków, niezadowolonych z dzisiejszej młodzieży, lub tylko są oni bardziej pobłażliwi w stosunku do własnych wnuków niż do reszty młodych ludzi, a stosunek do wnuków jest bardziej łagodny niż do własnych dzieci [Chmielewska, 2002: 9–16].

Do stereotypowych zachowań w relacjach z młodymi ludźmi należy też udzielanie rad przez seniorów i w tym zakresie badana młodzież podaje, że 51% dziadków i 52% babć udziela porad własnym wnukom. Jest to pewnie związane z codziennym funkcjonowaniem we wspólnym gospodarstwie domowym lub przynajmniej częściowo sprawowaną opieką nad wnukami, która wymusza niejako ingerencję w sprawy uznawane za wspólne w kręgu rodzinnym. Niewykluczone jest również życzliwe udzielanie rad lub takich, o które wnukowie zwracają się do dziadków.

3. Podstawy relacji między pokoleniami

Za jedną z podstaw relacji między wnukami a dziadkami należy z pewnością uznać zaufanie. W tym obszarze powierzenie tajemnicy dziadkom zdaje się być dobrym miernikiem pozytywnych podstaw i jakości wzajemnych relacji. Badani nastolatki wskazali, iż powierzyliby ważny dla siebie sekret dziadkowi (52%) i babci (53%), co świadczy o poczuciu bezpieczeństwa, zrozumienia i wsparcia ze strony dziadków. Niemożliwa byłaby taka deklaracja w sytuacji braku poczucia zrozumienia czy negatywnych relacji między tymi pokoleniami. Jednocześnie 48% dziadków i 47% babć jest w opinii swoich wnuków osobami niegodnymi zaufania, lub wnukowie nie są nastolatkami skorymi do dzielenia się tajemnicami z bliskimi – w obawie przed krytyką, moralizowaniem lub z powodu słabej więzi w rodzinie. Z tych samych przyczyn 59% badanych potwierdziło, że nie zwierza się na co dzień ze swoich problemów żadnemu z dziadków.

Inną kwestią wartą rozważenia jest przekonanie wnuków, iż dziadkowie skłonni byłiby zrezygnować ze swoich zajęć (obowiązków), by spędzić czas z wnukami. W tej sprawie 56% badanej młodzieży wyraża przekonanie o zaniechaniu przez seniorów swoich zajęć na rzecz spotkania lub opieki nad wnukami. Jednocześnie 44% nastolatków nie ma takiego przekonania lub wręcz osądza postawę dziadków jako egoistyczną.

Mimo tego, aż 85% badanej młodzieży deklaruje, iż lubi spędzać czas z dziadkami, co sugerowałoby większe potrzeby kontaktu ze strony wnuków niż dziadków, lecz może być i tak, że współcześni dziadkowie są po prostu bardziej asertywni i potrafią realizować też własne pragnienia i zainteresowania, nie poprzestając jedynie na aktywności rodzinnej. Być może też uwaga i zaangażowanie dziadków w życie rodzinne traktowane jest głównie w charakterze pomocy, co kreuje u młodego pokolenia postawę roszczeniową i przekonanie o takiej powinności dziadków. Na pytanie, czy wolą spędzać czas z dziadkami niż z rodzicami, 54% badanej młodzieży odpowiedziało negatywnie, co wskazuje na 46% grupę nastolatków, którzy w towarzystwie dziadków czują się lepiej, bezpieczniej lub swobodniej czy mniej kontrolowani. Ważną okazuje się w tym kontekście informacja, iż w opinii 45% badanych dziadkowie poświęcają im więcej czasu niż rodzice. Sytuacja tego

rodzaju dotyczyć może grupy uczniów zamieszkujących z dziadkami oraz takich, którzy znajdują się pod ich opieką ze względu na pracę rodziców, stąd przekonanie, że dziadkowie są osobami, na które można liczyć w każdym czasie, są zawsze dostępni.

Kolejnym istotnym wymiarem jakości relacji międzypokoleniowej jest poczucie krytyki ze strony starszego pokolenia: nastolatki wskazały, iż 35% dziadków i 32% babć krytykuje wnuki w codziennych kontaktach, jednak większa część badanej młodzieży nie odczuwa takiej postawy ze strony dziadków, a spowodowane to może być zarówno bezkrytycznym nastawieniem do wnuków, jak i niewrażliwością wnuków na subtelne i kulturalne sugestie i uwagi ze strony seniorów.

Krytyka może mieć związek z zainteresowaniem dziadków postępami w nauce wnuków, do czego przyznało się 73% ankietowanych. Ponadto 78% respondentów przyznało, że zarówno babcie, jak i dziadkowie, interesują się ich sprawami i problemami, jednocześnie jednak deklarują, że nieporozumienia i kłótnie między dziadkami a wnukami zdarzają się rzadko i bardzo rzadko (74%) lub nigdy (13%). To pozytywna ocena jakości relacji między pokoleniami, która może być efektem zarówno niewielkich oczekiwań wnuków względem dziadków, jak i prawidłowo realizowanych funkcji rodzinnych przez seniorów, którzy starają się być w większym stopniu partnerami i przyjaciółmi młodych ludzi niż mentorami i nauczycielami.

4. Oczekiwania względem dziadków i ich ocena

Pytanie w dużym stopniu ogólne, lecz na tyle istotne w kwestii oceny, że pozwalające określić jakość relacji między pokoleniami, dotyczyło zagadnienia wzoru do naśladowania, jakim ewentualnie są dziadkowie dla swoich wnuków. Na to pytanie 70% badanych nastolatków udzieliło odpowiedzi twierdzącej.

W dalszej części nastolatki zapytane o oczekiwania względem babci wskazywały najczęściej (35%) na wsparcie i pomoc jako najistotniejsze potrzeby, których zaspokojenie możliwe jest dzięki babci. Kolejna spora grupa (16%) wskazuje na oczekiwania miłości i uczucia. Tego rodzaju oczekiwania pozwalają przypuszczać, że wnuki cenią sobie pomoc i więzi z babcią mają dla nich znaczenie, darzą ją zaufaniem. Z kolei 5% ankietowanych oczekuje od babci więcej miłości i zrozumienia, co sugeruje braki odczuwane przez nastolatki w tej sferze. Natomiast 21% ankietowanych uczniów przyznało, że od babci nie oczekuje niczego, co może świadczyć o braku potrzeb związanych z posiadaniem babci, lecz także o istnieniu relacji pozbawionych oczekiwań ze strony wnuka. Pozostali badani wskazywali na: „bezpieczne miejsce”, „żeby się nie zmieniała”, „opiekę”, „żeby była zawsze”, które można uznać za potrzeby związane ze sferą uczuć, emocji, poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji, a takie potwierdzają istnienie więzi między pokoleniami lub, co najmniej, ich pragnienie.

W przypadku oczekiwań względem dziadków rzecz się ma nieco odmiennie – najczęściej udzielaną odpowiedzią (36%) była: „nie oczekuję niczego”. Może to świadczyć o tym, że wnuki nie pozostają w dobrych relacjach z dziadkami, lub nie umieją docenić ich jako partnerów w dialogu. Kolejna grupa badanych (26%) przyznała, że od dziadka oczekuje pomocy, 13% ankietowanych zaś oczekuje dobroci, wsparcia 10%, zaś zrozumienia 8%. Pozostałe (pojedyncze) osoby wskazywały na oczekiwania względem nauki różnych umiejętności (majsterkowanie, wędkowanie, itp.).

Badani nastolatki poproszeni o wskazanie powodów, dla których darzą uczuciem swoje babcie, wybierali najczęściej: „za to, że jest” (32%), „ma dobre serce” (24%), „dużo dla mnie znaczy” (20%), „za jej troskę” (10%), „za to, że jest fajna” (6%). Pozostałe osoby podały, że nie kochają swoich babć (8%). Cechy, jakie przypisywane były babciom, to najczęściej: fajna (29%), kochana (26%), super i najlepsza (22%), troskliwa (15%). Babcie oceniane bywają przez wnuków także negatywnie – 8% badanych nastolatków uznało babcię za osobę wścibską i fałszywą.

W przypadku uczuć względem dziadków badani najczęściej (28%) podawali dobroć, pogodę ducha (16%), za to że jest (25%), za prezenty (6%), za cierpliwość (3%). Niepokojącym może być fakt, iż 22% badanych nastolatków deklaroowało brak pozytywnych uczuć względem dziadków.

Wśród cech opisujących dziadków nastolatki podawali, że ich dziadek jest dobry i fajny (33%), sympatyczny i wesoły (27%), kochany (17%), pomocny (12%). Wśród cech negatywnych wymienione zostały: humorzasty i złośliwy (11%).

Wartości wymieniane jako cenione przez wnuków u babć to najczęściej dobroć (29%), doświadczenie życiowe (26%), za zdolności kulinarne (18%), za dobry charakter (16%), za troskliwość (3%). Wartości takich (pozytywnych) nie jest w stanie wymienić względem swojej babci 8% respondentów.

Wartości przypisywane dziadkom to w opinii wnuków: dobroć (27%) respondentów, pracowitość (24%), mądrość życiowa (20%), uczciwość i szczerłość (12%), poczucie humoru (9%), zasady i konsekwencje (5%). „Nie wiem, za co cenić swojego dziadka” to odpowiedź, której udzieliło 3% respondentów.

Wizerunek dziadków i ocena ich pozycji w rodzinie sformułowane są przez badanych pozytywnie, co pozwala optymistycznie spojrzeć na relacje międzypokoleniowe widziane od strony wnuków. Ocena i przypisywane dziadkom wartości świadczą o prawidłowych, funkcjonalnych relacjach i pozytywnym wymiarze więzi. Negatywna, w niewielkim zakresie występująca, ocena kontaktów z dziadkami może być spowodowana dysfunkcjami w rodzinie lub negatywnym nastawieniem rodziców do własnych rodziców/teściów, które jest adaptowane przez wnuków. Powielanie negatywnych postaw względem członków rodziny współwystępuje ze słabymi więziami i często patologicznym charakterem relacji. Stosunek dzieci do

dziadków jest z reguły odbiciem stosunku rodziców do dziadków. Może to być zatem także stosunek dezaprobaty i lekceważenia. W przedmiotowych badaniach sytuacja tego rodzaju nie znalazła odzwierciedlenia w znaczącym zakresie, co pozwala sformułować wniosek o prawidłowo postrzeganej roli dziadków i pozytywnej ocenie międzypokoleniowych relacji.

5. Podsumowanie

Dziadkowie okazali się ważni dla dorastających wnuków nie tylko jako opiekunowie, ale także jako starsi członkowie rodziny i osoby bliskie. Relacje z nimi rozszerzają krąg doświadczeń społecznych i edukacyjnych, są dla młodzieży źródłem wsparcia i opieki w sytuacji dużego zaangażowania rodziców w życie zawodowe/zarobkowe. Można zaryzykować tezę, iż pozytywne kontakty z dziadkami byłyby kompensacją lub profilaktyką sieroctwa emocjonalnego czy społecznego. Uczucia, którymi na ogół dziadkowie darzą swoje wnuki, można określić mianem „późnej miłości”, a znaczenie dziadków dla dzieci maleje wraz z ich dorastaniem.

Korzyści z pozytywnego wymiaru relacji są obopólne: Także seniorzy czerpią satysfakcję w fazie późnej dorosłości z jakości pełnionych przez siebie ról rodzinnych, realizacji partnerskich stosunków z wnukami, przybliżając im tym samym szansę poprawnego wejścia w dorosłość. Różnorodne kontakty wnuków z dziadkami to także znakomite lekcje na temat starzenia się i starości oraz tolerancji [Andrzejewska 2006: 4–9]. To wartość edukacyjno-socjalizacyjna relacji międzygeneracyjnych.

Dzieci, które dużo czasu spędzają z dziadkami, doceniają ich cierpliwość, doznana opiekę, wspólną zabawę, na którą rodzice coraz częściej nie mają czasu. W wielu rodzinach to właśnie dziadkowie zaspokajają u dziecka potrzebę bezpieczeństwa. Funkcja socjalizująco-wychowawcza dziadków polega również na realizacji potrzeb poznawczych wnuków, które są zaspokajane przez organizowanie atrakcyjnych rozmów, prac domowych, na co wskazywali badani zwracając uwagę na zdolności dziadków (gotowanie, majsterkowanie). Ponadto dziadkowie tradycyjnie postrzegani są jako osoby dające wnukom wsparcie w niełatwych chwilach, czy kłopotach także w kontaktach z rodzicami [Czerniawska, 2000]. Przez bezwarunkową akceptację wnucząt dziadkowie zaspokajają ich potrzeby kontaktów emocjonalnych, co zdaje się być kwestią podstawową na drodze realizowania prawidłowych relacji międzygeneracyjnych.

Słowa kluczowe: rodzina wielopokoleniowa, dialog międzygeneracyjny, więzi rodzinne, dziadkowie i wnuki, relacje międzypokoleniowe, wartości przekazywane w rodzinie

Keywords: multigenerational family, generational contacts, dialogue, family attachment, grandparents and grandchildren, intergenerational relationships, family values transfer

Bibliografia:

Andrzejewska J., *Spotkania dzieci i seniorów*, „Wychowanie w Przedszkolu” 2006, nr 6.

Chmielewska M., *Rola dziadków w procesie socjalizacji*, „Wychowanie na co Dzień” 2002, nr 7.

Czerniawska O., *Drogi i bezdroża andragogiki i gerontologii*, WSHE Łódź 2000.

Małecka B., *Więzi uczuciowe między dziadkami a wnukami*, „Problemy Opiekuńczo- Wychowawcze” 2006, nr 2.

Małecka B., *Dziadkowie w rodzinie*, „Edukacja i Dialog” 1997, nr 8.